

Nie wiem jak – Łukasz Łykowski & 5 Rano

Ile straconych lat
Zmarnowanych na sen
Wspomnień których tak żal
Pogubionych we mgle
Wiem, wybrałem to sam
Diabeł śmiał się do łez
Zapatrzony w los tych,
Których zabrał nam wieczny sen
Ja - aktorem za dnia
Ja – straceńcem co noc
Ja – aniołem wśród was
Brudnym od waszych kłamstw
Mówią mi: weź się w końcu zmień
Wybierz światło, a nie cień
Zostaw sny i zacznij żyć
A ja nie wiem jak
Nie wiem jak
Po co dałeś mi czuć
Duszę niespokojną co noc
I tę wiarę, że ja
Jestem wybrańcem gwiazd
Ja nie potrafię jak ty
Móc wybaczać im strach
Który zasiali mi
Zanim zostawili jak psa
Z demonami sprzed lat
Co dzień muszę się bić
Wymazując co noc
To co zrobili mi
Mówią mi: weź się w końcu zmień
Wybierz światło, a nie cień
Zostaw sny i zacznij żyć
A ja nie wiem jak
Nie wiem jak
Mówią mi: weź się w końcu zmień
Wybierz światło, a nie cień

Zostaw sny i zacznij żyć
A ja nie wiem jak
Nie
Ja nie jestem święty, nie
Znam swe winy, znam swój grzech
Mamo, tak przepraszam cię
Za te wszystkie łzy,
Za te wszystkie łzy,
Za te wszystkie noce, gdy
Tak czekałaś w oknie by
Móc upewnić się, że ja,
W końcu umiem żyć
Umiem żyć



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych